



Wiadomość Tygodnia

RZYMSKA KANONIZACJA PAPIEŻY

JAN XXIII I JAN PAWEŁ II - NOWYMI ŚWIĘTYMI

Jan XXIII i Jan Paweł II są świętymi. Nigdy jeszcze w historii nie miało miejsca takie wydarzenie, by Papież kanonizował dwóch swych poprzedników i w dodatku tak mu bliskich w czasie. Bezprecedensowe jest także to, iż liturgię kanonizacyjną koncelebrował Papież senior Benedykt XVI. Jego przybycie na plac św. Piotra wierni przyjęli owacjami. Szacuje się, że w tym wydarzeniu uczestniczyło 800 tys. pielgrzymów z całego świata, z których większość stanowili Polacy.

Liturgię kanonizacyjną poprzedziło modlitewne czuwanie, podczas którego odmówiono Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Wprowadziło to wiernych w klimat dzisiejszej Niedzieli Bożego Miłosierdzia, którą ustanowił dla całego Kościoła Jan Paweł II. Następnie prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Amato, w towarzystwie obu postulatorów, ks. Sławomira Odera i o. Giovangiuseppe Califano OFM, poprosił Franciszka, by dwaj błogosławieni Papieże mogli być czczeni jako święci przez wszystkich wiernych.

Po wygłoszeniu przez Franciszka formuły kanonizacyjnej przy ołtarzu ustawiono relikwie nowych świętych. Relikwiarz zawierający ampułkę z krwią św. Jana Pawła II niosła Floribeth Mora Diaz. Uzdrawienie tej sparaliżowanej kobiety z nieoperacyjnego tętniaka mózgu zostało uznane za cud wymagany do kanonizacji Papieża Polaka. Z kolei jedną z intencji modlitwy wiernych odczytała s. Marie Simon-Pierre. Franciszka zakonnica została za przyczyną Jana Pawła II uzdrowiona z choroby Parkinsona i cud ten posłużył z kolei do beatyfikacji Papieża Polaka. W czasie uroczystości nad Placem św. Piotra i prowadzącymi do niego uliczkami powiewał las biało-czerwonych flag z wizerunkami obu świętych Papieży.

„Jan XXIII był Papieżem posłuszeństwa Duchowi. Jan Paweł II był Papieżem rodziny” – tak o nowych świętych Kościoła mówił w kanonizacyjnej homilii Franciszek. Nazwał ich odważnymi pasterzami XX wieku.

Papież przypomniał, że centrum dzisiejszej niedzieli, która wieńczy Oktawę Wielkanocy, a którą Jan Paweł II poświęcił Miłosierdziu Bożemu, znajdują się chwalebne rany Jezusa zmartwychwstałego. Papież podkreślił, że rany Jezusa są *zgorzeniem dla wiary, ale są również sprawdzianem wiary*. Dlatego w ciele Chrystusa Zmartwychwstałego rany nie zanikają, lecz pozostają, gdyż rany te są *niezbędnym znakiem miłości Boga do nas i są niezbędne, by wierzyć w Boga*. Nie po to, by wierzyć, że Bóg istnieje, ale aby wierzyć, że *Bóg jest miłością, miłosierdziem i wiernością*.

„Jan XXIII i Jan Paweł II mieli odwagę oglądania ran Jezusa, dotykania Jego zranionych rąk i Jego przebitego boku – mówił Franciszek. – Nie wstydziła się Ciała Chrystusa, nie gorszyli się Nim, Jego krzyżem. Nie wstydziła się ciała swego brata, ponieważ w każdej osobie cierpiącej dostrzegali Jezusa. Byli to dwaj ludzie mężni, pełni parezji [śmiałości] Ducha Świętego i złożyli Kościołowi oraz światu świadectwo dobroci Boga i Jego miłosierdzia”.

Franciszek nazwał świętych Papieży świadkami miłosierdzia i żywej nadziei. Przypomniał, że życie wspólnotowe wierzących powinno być naznaczone, tym, co najistotniejsze z Ewangelii, to znaczy miłością, miłosierdziem, prostotą i braterstwem.



„Taki obraz Kościoła miał przed sobą Sobór Watykański II – kontynuował Franciszek. – Jan XXIII i Jan Paweł II współpracowali z Duchem Świętym, aby odnowić i dostosować Kościół do jego pierwotnego obrazu, który nadali mu święci w ciągu wieków. Nie zapominajmy, że to właśnie święci prowadzą Kościół naprzód i sprawiają, że się rozwija. Zwołując Sobór, Jan XXIII okazał subtelne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, dał się Jemu prowadzić i był dla Kościoła pasterzem, przewodnikiem, który sam był prowadzony. To była jego wielka posługa dla Kościoła. Dlatego lubię o nim myśleć jako o Papieżu posłuszeństwa Duchowi. W tej postudze Ludowi Bożemu Jan Paweł II był Papieżem rodziny. Kiedyś sam tak powiedział, że chciałby zostać zapamiętany jako Papież rodziny. Chętnie to podkreślam w czasie, gdy przeżywamy proces synodalny o rodzinie i z rodzinami, proces, któremu na pewno On z nieba towarzyszy i go wspiera”.

Franciszek modlił się, aby dwaj święci Papieże wstawiali się za Kościołem, by w ciągu tych dwóch lat procesu synodalnego był on posłuszny Duchowi Świętemu w postudze duszpasterskiej rodzinie.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykanskie)

Wiadomości Krajowe

WIELKIE DZIĘCZYNIENIE na Jasnej Górze

Na Jasnej Górze trwa wielkie dziecżynienie za kanonizację dwóch papieży – Jana Pawła II i Jana XXIII. Obaj Święci byli pielgrzymami jasnogórskimi – papież Jan Paweł II był w sanktuarium sześciokrotnie podczas swoich pielgrzymek papieskich do Polski, a Jan XXIII gościł w sanktuarium jako arcybiskup w 1929 r.

„Jasna Góra ma tę szczególną radość, że zarówno św. Jan XXIII, jak i Jan Paweł II w sposób szczególny wpisani są w dzieje tego sanktuarium – mówi o Jan Pach, paulin i mariolog – To święty Jan XXIII będąc tu jako wizytator apostolski w Bułgarii napisał: 'niech będzie pokój w Twoich granicach i obfitość w Twoich wieżach, Królowo Polski'. To na jego prośbę na Jasnej Górze codziennie jest odprawiana Msza św. w intencjach Ojca Świętego. Jan Paweł II pielgrzymował tutaj jako młodzieniec, student, kapłan, biskup, arcybiskup, kardynał krakowski i sześć razy jako papież Kościoła powszechnego”.

W niedzielę już przed godz. 10.00 na placu jasnogórskim gromadzili się Częstochowianie i pielgrzymi z całego kraju, którzy tutaj właśnie, w miejscu bliskim

Ojcu Świętemu, chcieli przeżywać moment Jego kanonizacji. Na murach jasnogórskich ustawiony został telebim, i na nim pielgrzymi mogli oglądać uroczystości w Watykanie. Początek Mszy św. kanonizacyjnej, sam obrzęd wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II i Jana XXIII, oraz homilia papieża Franciszka – w tych punktach przekazu telewizyjnego z Watykanu na placu jasnogórskim uczestniczyło kilkanaście tysięcy osób. Wiele z nich przyniosło ze sobą flagi narodowe i papieskie oraz chorągiewki z wizerunkiem Jana Pawła II.



Po zakończeniu homilii papieża Franciszka, na Szczycie jasnogórskim rozpoczęła się Msza św. dziecżynna za kanonizację dwóch papieży. To jedna z pierwszych takich Eucharystii na świecie, rozpoczęta jeszcze w czasie trwania Mszy św. kanonizacyjnej w Watykanie. Jasnogórskiej Eu-

charystii dziecżynnej przewodniczył bp Antoni Długosz, biskup pomocniczy arch. częstochowskiej.

„Niezmiernie się cieszymy, że pragnienia wszystkich katolików spełniły się w dniu dzisiejszym, Ojciec Święty papież Franciszek ogłasza, że Jan Paweł II może nosić imię 'święty'. O to modliliśmy się – mówił witając pod Szczytem wiernych bp Antoni - Radujmy się dlatego, że Ten, który jest ambasadorem naszego kraju, który przeprowadził nas przez czerwone morze komunizmu do ziemi obiecanej, do Polski wolnej, jest świętym”.

Przez cały dzień pielgrzymi modlili się na Jasnej Górze, w różnych miejscach związanych ze św. Janem Pawłem II, przede wszystkim w Kaplicy Matki Bożej, gdzie na ołtarzu znajdują się bezcenne wota papieża – przestrzelony w czasie zamachu pas sutanny, Złota Róża i Różaniec papieski, a na Cudownym Obrazie Jasnogórskim korony Jana Pawła II „Totus Tuus”, ofiarowane dla Matki Bożej dzień przed śmiercią. Wierni licznie odwiedzali pomnik papieża-Polaka na Wałach jasnogórskich. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także wystawa wotów papieskich na Sali Rycerskiej.

Więcej na: www.jasnagora.com.

KRAKOWSCY KAPUCYNI ZAKONCZYLI KAPITUŁĘ

W radosnym czasie oktawy Zmartwychwstania Pańskiego, w dniach 22-25 kwietnia 2014 roku w klasztorze kapucynów w Krakowie, miała miejsce 28. Kapituła Zwyczajna Kapucynów Prowincji Krakowskiej. To znaczące – dla liczącej ponad 300 braci Prowincji Krakowskiej – wydarzenie, pozwoliło niejako zatrzymać się w drodze, aby dokonać refleksji nad minionym trzyleciem oraz spojrzeć ku przyszłości.

Zgromadzeniu przewodniczył wikariusz generalny Zakonu Kapucynów br. Szymon Kożuh. Zaś w duchowej refleksji towarzyszył braciom kapucynom o. Józef Augustyn SJ, który w swoich rozważaniach koncentrował uwagę kapitulnych na bardzo ważnym temacie konsekrowanej czystości. Szczególnym momentem kapituły były wybory nowego ministra prowincjalnego i zarządu Prowincji. Kapitulni powierzyli troskę o Prowincję br. Tomaszowi Żakowi, który w rozpoczynającym się trzyleciu będzie pełnił funkcję ministra prowincjalnego (prowincjała).

W tej posłudze wspierać go będą czterej radni prowincjalni, którzy również zostali wyłonieni w wyborach. W skład rady Prowincji weszli: br. Tomasz Protasiewicz (wikariusz), br. Marek Miszczyński, br. Marek Skwarło oraz br. Jerzy Uram. W ostatnim dniu kapituły bracia zgromadzeni na obradach otrzymali ważny do-

kument określający zasady formacji w Prowincji Krakowskiej Kapucynów. Dokument ten, noszący nazwę *Ratio formationis Provinciae*, jest owocem wieloletniej pracy zespołu formatorów kapucyńskich.



Należy mieć nadzieję, że zarówno zaprezentowany dokument jak i sama kapituła pomogą nowemu zarządowi Prowincji w skutecznej posłudze braciom, zaś wszystkim innym kapucynom krakowskim w coraz bardziej autentycznym przeżywaniu własnej konsekracji.

Za: www.kapucyni.pl

NOWY PROWINCJAŁ KAPUCYNÓW

Nowy prowincjał krakowskich kapucynów Tomasz Żak OFM Cap, urodził się 30 marca 1976 roku w Zielonej Górze. Pochodzi z Nowej Soli. Do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Krakowskiej wstąpił w roku 1995. Profesję wieczystą złożył w roku 2001, natomiast rok później przyjął święcenia prezbiteratu.



Po ich otrzymaniu, był posłany do Stalowej Woli, gdzie przez dwa lata pełnił funkcję wicemagistra, następnie magistra postulatu, a także katechety i duszpasterza. W roku 2004 został skierowany do Rzymu na studia specjalistyczne z teologii dogmatycznej, które odbył na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Zakończył je w roku 2011 obroną pracy doktorskiej,

uzyskując tytuł doktora nauk teologicznych.

Po powrocie do Ojczyzny prowadził wykłady z teologii dogmatycznej w WSD Braci Mniejszych Kapucynów w Krakowie oraz w WSD Braci Mniejszych Konwentualnych w Krakowie. Pełnił ponadto przez dwa lata obowiązki wicerektora i prefekta studiów w Wyższym Seminarium Duchownym Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów – Prowincji Krakowskiej. W 2012 roku został mianowany magistrem postnowicjatu i rektorem WSD Kapucynów w Krakowie. W tymże roku został także wybrany przewodniczącym Konferencji Rektorów Seminariorum Franciszkańskich. W kwietniu 2014 roku, podczas XXVIII Kapituły Prowincjalnej Zwyczajnej został wybrany Ministrem Prowincjalnym Krakowskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Za: www.kapucyni.pl

O. KORDA ZASTĄPIŁ O. SZMYDKIEGO

W związku z nominacją dotychczasowego Prowincjała o. Ryszarda Szmydkiego OMI na Sekretarza Generalnego Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, zgodnie z artykułem R83e Konstytucji i Reguły Zgromadzenia, dotychczasowy wikariusz prowincjalny o. Andrzej Korda OMI, od dnia 23 kwietnia, pełni obowiązki Prowincjała Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów. Urząd ten będzie sprawował do dnia

objęcia urzędu, przed nowowybranego prowincjała.



O. Andrzej Korda OMI, ur. się 13 V 1965 r. w Tczewie na Pomorzu. Pierwsze śluby zakonne złożył 08 IX 1988 r. na Świętym Krzyżu, a święcenia prezbiteratu otrzymał w Obrze 18 VI 1994 r. Przez wiele lat pracował i pracuje jako ceniony rekolekcionista. Był przełożonym w kilku domach obłackich, a od 21 I 2010 r. był wikariuszem prowincjalnym.

Polska Prowincja personalnie składa się z prawie 500 oblatów, posługujących w Belgii, Białorusi, Danii, Francji, Luksemburgu, Niemczech, Norwegii, Turkmenistanie, Szwecji, Ukrainie, na Madagaskarze i w Polsce (ok. 320 oblatów). Kolejnych 110 współbraci pochodzących z Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów MN, posługuje w innych jurysdykcjach zgromadzenia. Za: www.oblaci.pl

KAPITUŁA NAMIENTÓW NA GÓRZE ŚW. ANNY

W czwartek oktawy Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, w Domu Pielgrzyma w Górze św. Anny rozpoczęła się Prowincjalna Kapituła Namientów wrocławskiej prowincji Braci Mniejszych. Jest to nadzwyczajne spotkanie braci, które nawiązuje do wydarzenia z czasów św. Franciszka, kiedy to nasz Seraficki Ojciec zwołał braci do Porcjunkuli pod Asyżem, aby w trakcie tego spotkania pogłębili oni braterską więź między sobą i z Bogiem. Obecna Kapituła Namientów Prowincji św. Jadwigi jest wypełnieniem postulatu ostatniej Kapituły Prowincjalnej z roku 2012.

Po rozpoczynającej kapitułę namientów koroncy do Bożego miłosierdzia i słowie wprowadzającym Ministra Prowincjalnego, o. Alana Brzyskiego wystąpił ok. godz. 16.00 pierwszy konferencjonista, o. Kazimierz Lubowicki OMI, który wygłosił konferencję *Tożsamość zakonnika w świetle nauczania bł. Jana Pawła*

Po konferencji nastąpiła praca w grupach według zaproponowanych przez konferencjonistę punktów do dyskusji. O godzinie 19.30 w Bazylice św. Anny Samotrzeczej została odprawiona uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem ks. bp. Pawła Stobrawy w intencji braci obchodzących jubileusze życia kapłańskiego i zakonnego.

Drugi dzień naszej Kapituły Namientów rozpoczął się Jutrznia w kaplicy Domu Pielgrzyma, której przewodniczył o. Wit Bołd, moderator formacji ciągłej. O godz. 9.00 miała miejsce konferencja o. Witosława Szytyka OFM zatytułowana: „O, Panie, uczyń z nas

narzędzia Twojego pokoju...” – pokój w sercu warunkiem pokoju we wspólnocie. Po konferencji o. Witosława bracia udali się do pracy w grupach, a po jej zakończeniu sekretarze przedstawili owoce wspólnej pracy.



Blok popołudniowy drugiego dnia kapituły namientów rozpoczęła modlitwa Koronką do Bożego Miłosierdzia. Po niej zebrani bracia wysłuchali konferencji o. Chryzostoma Fryc, który w prowincji spełniał zadanie wizytatora generalnego przed kapitułą w roku 2012. Tematem konferencji było „*Vita minorum*” doby współczesnej w kontekście nauczania papieża Franciszka. Zwieńczeniem tego dnia był spektakl „Jonasz” gliwickiego Teatru A. To swoista interpretacja biblijnej opowieści, zawierająca równie głęboką, co humorystyczną refleksję nad cnotą prawdziwej pobożności oraz nad nie mającym granic Bożym miłosierdziem. Widzami przed-

stawienia byli także nasi najbliżsi, którzy już przybyli na pielgrzymkę rodziców

Ostatni, trzeci dzień kapituły upłynął pod znakiem pielgrzymki Rodziców i Rodzeństwa uczestniczących w kapitule braci. O godzinie 9:30 wszyscy zebrał się na uroczystej Mszy św. w bazylice św. Anny, której przewodniczył Minister Prowincjalny, o. Alan T. Brzyski, który w homilii mówił o powołaniu do bycia świadkiem Zmartwychwstania. Pierwsi to powołanie otrzymali żołnierze, będący bezpośrednimi świadkami tego wydarzenia. Nie stali się oni jednak głosicielami Dobrej Nowiny. Zupełnie inaczej niż kobiety, z pozorów słabe, nie mające wielkich możliwości, a w ówczesnej mentalności – nie całkiem wiarygodne. Jednak to one rozniosły wieść o Zmartwychwstaniu. Przyniosły ją Apostołom, którzy są kolejnymi świadkami o Zmartwychwstaniu Pana Jezusa.

My też obecnie stajemy w tym szeregu głosicieli tej radoszej wiadomości, o czym przypomniał Minister Prowincjalny.

Następnie przyszedł czas na mniej oficjalną część spotkania. Zarówno bracia, jak i zaproszeni goście, udali się do Auli Domu Pielgrzyma. Swoim talentem muzycznym i entuzjazmem do wyśpiewywania chwały Bogu podzielili się nasi współbracia: o. Cherubin Żyłka oraz o. Wiesław Dudek. Po wspólnej modlitwie „Regina Coeli” wszyscy udali się na obiad. I tak zakończyła się Kapituła Namiotów Prowincji św. Jadwigi Zakonu Braci Mniejszych na Górze św. Anny 2014 roku. Był to czas braterskiego świętowania i wspólnotowego przeżywania radości, ale również refleksji i modlitwy nad tym, by stać się we współczesnym świecie jeszcze pełniej naśladowcą charyzmatu franciszkańskiego.

Więcej na: www.franciszkanie.com

250 TYS. PIELGRZYMÓW W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ

Rzesze pielgrzymów z Polski i zagranicy uczestniczyły 18 kwietnia w liturgii wielkopiątkowej na Górze Ukrzyżowania w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. W tegorocznych uroczystościach kalwaryjskich mogło wziąć udział około 250 tysięcy wiernych z kraju i zagranicy – szacują organizatorzy.

Wyjątkowo dużej frekwencji w czasie tegorocznych uroczystości w Kalwarii Zebrzydowskiej sprzyjała słoneczna pogoda i temperatura przekraczająca 20 stopni Celsjusza. W Wielki Piątek na kalwaryjskich Drózkach modliło się sporo dzieci i młodzieży oraz rodziny. Na głowach wielu młodych pątników spoczywały specjalne „zielone korony cierniowe”, które zakładają ci, którzy odwiedzili to miejsce po raz pierwszy. W krążgankach bazyliki oraz w samej świątyni ustawiały się długie kolejki przed konfesjonalami.

Metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz powiedział w rozmowie z KAI, że do Kalwarii ludzie przybywają, niezależnie od pogody, bo mają taką potrzebę duchową. „Najwięcej tutaj jest młodych ludzi i mężczyzn. Bo tu potrzebny jest wysiłek fizyczny i odporność. Uroczystości trwają przecież około 6 godzin” – zauważa purpurat i podkreśla, że ludzie przy-

chodzą do Kalwarii, by się nawrócić, naśladować Jezusa i Jego miłość.

„Ta olbrzymia ilość ludzi dziś na Kalwarii, to prawdziwy prezent dla Jana Pawła II i najlepsze przygotowanie na jego kanonizację” – dodał kardynał.



Procesja wielkopiątkowa wyruszyła o świcie spod Domu Kafasza. Wierni przypatrywali się scenom męki Zbawiciela, odegranym przez kleryków bernardyńskiego seminarium oraz świeckich z różnych rejonów Polski. Pątnicy słuchali także kazań przy poszczególnych stacjach Drogi Krzyżowej. Większość nawiązywała do nauczania błogosławionych papieży Jana Pawła II i Jana XXIII.

Bernardyn o. Gracjan Kubica OFM, kustosz kalwaryjskiego sanktuarium, zauważa, że dziś na Kalwarii, wśród uczestników

najwięcej było rodzin. – Jest wiele młodych rodzin z dziećmi, którzy przyzwyczajają swoje pociechy od najmłodszych lat do wizyt w tym miejscu – podkreśla i dodaje, że wśród pielgrzymów są także pątnicy ze Słowacji, Węgier czy Włoch.

Franciszkanie wydali w tym roku 150 akredytacji dziennikarskich na wielkopiątkowe uroczystości kalwaryjskie. Wśród akredytowanych osób byli m.in. dziennikarze z Francji, Niemiec, Włoch.

W południe procesja dotarła do kościoła Ukrzyżowania. W świątyni liturgię wielkopiątkową odprawił bp Jan Szkoła z Krakowa. Ciało Chrystusa w Eucharystii zostało przeniesione do Kaplicy Grobu na szczycie Góry Ukrzyżowania. Do niedzieli będzie trwała adoracja.

Misterium Męki Pańskiej odprawiane jest w sanktuarium kalwaryjskim od początku jego istnienia. Do czasów przedwojennych ograniczało się jednak tylko do scen Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku. Obecny kształt nadał im o. Augustyn Chadam, który w 1946 roku otrzymał na to zgodę metropolity krakowskiego, kardynała Adama Sapiehy. W inscenizację wydarzeń Wielkiego Tygodnia zaangażowanych jest co roku około 130 aktorów-amatorów
Za: www.deon.pl

KAPITUŁA GENERALNA SIÓSTR BOROMEUSZEK

„Doświadczyliśmy, że czas kapituły był dla nas darem Bożej Miłości” – tak pisała Przełożona Generalna M. Ezechiela Ścisła do sióstr, dziękując za dar modlitwy w intencji XIII Kapituły Generalnej Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Mikołowie, która odbyła się w dniach od 1 do 9 kwietnia 2014 roku.

Podczas kapituły 24 siostry wydelegowane przez Zgromadzenie, pochylając się nad tematem „Nasza misja MIŁOSIĘRDZIA wobec oczekiwań Chrystusa, Kościoła i człowieka potrzebującego” roz-

ważały charyzmat i duchowość Zgromadzenia, oraz apostoła miłosierdzia, wyznaczając kierunek życia naszych wspólnot na przyszłość. Zasłuchane w Słowo Boże wspólnie rozeznawały, jak odnowić życie i posłannictwo rodziny zakonnej, której patronuje św. Karol Boromeusz, wrażliwy na potrzeby ludzi ubogich.

Zachęcone przez Papieża Franciszka, który wzywa do niesienia miłosierdzia, nadziei, czułości i pocieszenia potrzebującym, ubogim, wykluczonym, siostry we wspólnocie Kapituły odkrywały na nowo piękno otrzymanego charyzmatu i posłannictwa, głębo-

sens składanego ślubu miłosierdzia, idąc drogą wskazaną przez pierwsze siostry w początkach Zgromadzenia:

„Miłosierdzie jako miłość braterska jest równoznaczna z gościnnością we właściwym sensie tego słowa. Miłosierdzie należy jeszcze bardziej pogłębić, mianowicie, jako uprzedzającą i wspaniałomyślną miłość, która bliźniego nie tylko zaprasza i przyjmuje do swojej wspólnoty, lecz go nawet poszukuje i wzywa. Wszyscy chrześcijanie są zobowiązani do takiej miłości; bo Jezus Chrystus, źródło i norma miłosierdzia, oznajmił swoją miłość przez to, że obcował z celnikami i grzesznikami. Wszystkie uczucia i zobowiązania pobudzone przez miłosierdzie należą do pojęcia miłości, jako agape. Ta miłość (agape – caritas) jest stałym dążeniem do wspólnoty z bliźnimi, jako kontynuacji zjednoczenia z Bogiem (por. Ef 1,4)/Dyrektorium Duchowne Zgromadzenia, str. 84/.

Owoce prac kapituły będzie oficjalny dokument, który zostanie przesłany wszystkim Wspólnotom, wraz z ustalonym terminem wejścia w życie.

W czasie kapituły wyborczej, dnia 4 kwietnia 2014 r., do Zarządu Zgromadzenia zostały wybrane: s. M. Ezechiela Ścisłała na przełożoną generalną, s.M. Paulina Łuba – wikarią generalną, s.M. Augustyna Milej – II radną, s.M. Felicja Pruszyńska – III radną, s.M. Celina Stachowiak – IV radną, s.M. Marietta Głuszak- sekretarka generalną, s.M. Barbara Skotnicka – ekonomką generalną.



Wybrana na drugą kadencję, Matka Maria Ezechiela Ścisłała ma 56 lat, pochodzi z miejscowości Hażlach k. Cieszyna. Do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Mikołowie wstąpiła w roku 1982, po czym w 1989 r. złożyła śluby wieczyste. W latach 1990-1995 studiowała teologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie, zdobywając tytuł magistra teologii. Następnie przez 13 lat posługiwała jako mistrzyni Nowicjatu Zgromadzenia w Domu Generalnym w Mikołowie oraz przez 6 lat jako członkini rady generalnej. Od 2008 roku pełni funkcję przełożonej generalnej.

s. M. Marietta Głuszak SCB

TRYPTYK POWOŁANIOWY odwiedził klasztory redemptorystów

Tryptyk powołaniowy dotarł do wspólnoty redemptorystów w Skarżysku-Kamiennej w środę 23 kwietnia. Wieczorem został umieszczony w kaplicy domowej, gdzie ojcowie przychodzili indywidualnie, aby się pomodlić. W czwartek przed południem przy tryptyku modlili się pracownicy naszego domu, następnie aż do wieczora wędrował on do pokojów współbraci.

W piątek rano cała wspólnota zgromadziła się na wspólnej modlitwie o powołania do naszego Zgromadzenia, przed Najświętszym Sakramentem, przy którym ustawiliśmy tryptyk. Przed Chrystusem Odkupicielem odnowiliśmy także nasze śluby zakonne. Wieczorem tryptyk został umieszczony w naszym kościele w ołtarzu Bożego Miłosierdzia, gdzie od czwartku we wspólnocie parafialnej przeżywaliśmy dni modlitwy adoracyjnej przed kanoniczną papieża Jana Pawła II i Jana XXIII. Była to dobra okazja, aby przez wsta-

wiennictwo tych wielkich postaci Kościoła polecić Chrystusowi sprawę powołań do redemptorystów.



Nawiedzenie tryptyku powołaniowego w naszej wspólnotie zakonnej i parafialnej w Skarżysku-Kamiennej zakończyliśmy w niedzielę 27 kwietnia. Było to jednocześnie zakończenie trzymiesięcznej wędrowki tryptyku po wspólnotach i kościołach Prowincji Warszawskiej Redemptorystów. W niedzielne popołudnie wikariusz

prowincjała o. Piotr Chyła odebrał tryptyk, aby zawieźć go do Stropkova na Słowację, gdzie zacznie on wędrowkę w Wiceprowincji Michalovce.

Wędrowka tryptyku jest znakiem łączącym redemptorystów na całym świecie w trakcie Roku Wspierania Redemptorystowskiego Powołania Misyjnego, który przeżywany jest od 1 sierpnia 2013 do 9 listopada 2014. W ramach tego szczególnego roku tryptyk powołaniowy odwiedza wspólnoty redemptorystów we wszystkich krajach, w których posługują. Jest to dobra okazja do refleksji nad tożsamością redemptorystowską i umocnienia własnego powołania. Jest to także sposobność do osobistej i wspólnej modlitwy w intencji nowych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych do Zgromadzenia Redemptorystów, a także do Zakonu Sióstr Redemptorystek.

Za: www.redemptor.pl

JUBILEUSZ O. JERZEGO TOMZIŃSKIEGO OSPPE

O. Jerzy Tomziński – jeden z najstarszych paulinów i jedyny żyjący w Polsce uczestnik Soboru Watykańskiego II - obchodził 16 kwietnia 70. rocznicę święceń kapłańskich. To On zainicjował narodową modlitwę o uwolnienie Prymasa Stefana Wyszyńskiego i powstanie w ten sposób tradycji odmawiania Apelu Jasno-górskiego. Jemu także zawdzięczamy peregrynację kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej po Polsce. O. Jerzy ma 95 lat.



Jubilat urodził się 24 listopada 1918 r. w Przystajni koło Częstochowy. Do Zakonu św. Pawła Pierwszego Pustelnika wstąpił w 1935 r. Święcenia kapłańskie otrzymał na JasnejGórze 16 kwietnia 1944 r. Już jako młody kapłan dał się poznać jako wybitny kaznodzieja i spowiednik, bardzo zaangażowany w pracę duszpasterską i społeczną. W

okresie stalinowskim – jako przeor i kustosz sanktuarium w Leśnej Podlaskiej – stworzył młodzieżowe ogniska religijne, za co władze komunistyczne zmusiły go do opuszczenia tego miejsca.

Jako przeor Jasnej Góry (1952-57 i 1957-60) rozpoczął i prowadził prace konserwatorskie, mające na celu zachowanie spuścizny narodowego sanktuarium. Dzięki jubileuszom 300. rocznicy obrony klasztoru przed Szwedami i ślubów króla Jana Kazimierza (1956) wzmocnił integracyjną rolę Jasnej Góry dla całego narodu polskiego. Ojcu Jerzemu zawdzięczamy inicjatywę narodowej modlitwy o uwolnienie Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego i powstanie w ten sposób tradycji odprawiania Apelu Jasnogórskiego. Dzięki wystosowanym przez niego zaproszeniom Jasnogórskie Śluby Narodu w 1956 r. zgromadziły ponad milion

wiernych, a Jego decyzja o przygotowaniu kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej – tzw. Obrazu Nawiedzenia – umożliwiła peregrynację Wizerunku po całej Polsce.

Pracując wśród Polonii w Rzymie, a później, jako generał Zakonu (1963-75) uczestnicząc w pracach Soboru Watykańskiego, o. Tomziński propagował kult Matki Bożej Jasnogórskiej, szerząc tym samym wiedzę o Polsce, Jasnej Górze i Częstochowie. Odegrał główną rolę w przygotowaniu i przeprowadzeniu uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski (1966) oraz VI Światowego

O. Jerzy jest „legendą” Jasnej Góry i wybitnym Polakiem, dla którego służba Bogu, Ojczyźnie, społeczności zakonnej i wiernym była i jest życiowym powołaniem. **KAI**

ZAKONY FRANCISZKAŃSKIE PRZY JEDNYM STOLE

Tradycyjnie, w południe w Wielką Sobotę, przełożeni prowincji i klasztorów trzech zakonów franciszkańskich – Braci Mniejszych, Braci Mniejszych Konwentualnych i Braci Mniejszych Kapucynów – usiedli za jednym stołem. Tym razem u kapucynów przy Loretańskiej w Krakowie. Gwardian o. Roman Łukaszeński zachęcił braci, aby w wolnej chwili przemyśleli bardzo знаmienne słowo 'Pragnę', które Jezus wypowiedział podczas Ostatniej Wieczerzy i Ukrzyżowania.

„On pragnie dla nas gorącej wiary, osobistej więzi z każdym z nas. Dlatego chciałbym przy okazji tego spotkania, jako gospodarz tego domu, życzyć wam wszystkim, a także sobie, głębokiego pragnienia tego spotkania się z Jezusem

Chrystusem Zmartwychwstałym, z Tym, który jest Synem Bożym. Niechaj On sam, Jego Słowo, Krzyż, Eucharystia i błogosławieństwo dają nam moc do świadectwa i codziennie ożywiają naszą wiarę, naszą nadzieję, naszą miłość w służbie Bogu, w służbie braciom i w służbie całemu Kościołowi” – życzył zakonnik.



Gospodarze każdemu z gości wręczyli po dwie książki: „Św. Ojciec Pio. Życie, duchowość i dzieła” oraz „Droga Krzyżowa i Medytacje Męki Pańskiej ze Świętym Ojcem Pio”, a także znany i ceniony specyfik ziołowy sporządzony według tradycyjnej receptury „Balsam kapucyński”.

Następne wspólne spotkanie – opłatek odbędzie się w Wigilię Bożego Narodzenia w Prowincjałacie Kapucynów przy Korzeniaku w Krakowie.

W Krakowie są siedziby czterech prowincji franciszkańskich: dwie Zakonu Braci Mniejszych (OFM) i po jednej Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (OFMConv) oraz Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów (OFMCap). W sumie osiem klasztorów. Trzy z nich prowadzą parafie. **jms**

Refleksja tygodnia

„KONSEKROWANI OBUDŹCIE ŚWIAT!”

Fragmenty relacji ze spotkania papieża Franciszka z przełożonymi generalnymi zakonów męskich

Dzięki pracy translatorskiej O. Andrzeja Gutkowskiego OFMConv przy współpracy z o. Janem Szewkiem OFMConv publikujemy w języku polskim wybrane fragmenty relacji z trzygodzinnego spotkania papieża Franciszka z przełożonymi wyższymi zakonów męskich odbyło się w Rzymie 29 listopada. Włoska relacja z tego bezcennego dla całego życia zakonnego w Kościele wydarzenia ukazała się 4 stycznia 2014 r. dzięki mrówczej pracy o. Antonio Spadaro, dyrektora dwutygodnika La Civiltà Cattolica. Za jego uprzejmym pozwoleniem redakcja www.franciszkanie.pl może przedstawić teraz wersję polską dialogu papieża Franciszka z zakonnikami, który dobrze oddaje jego wizję życia zakonnego w dzisiejszym Kościele i świecie. Całość tej relacji można znaleźć na www.franciszkanie.pl a także na portalu www.zyciezakonne.pl

„Charyzmat nie jest butelką wody destylowanej”

(...) Papież Franciszek mówi, że zdaje sobie doskonale sprawę, iż zmieniła się bardzo geografia życia konsekrowanego i że „wszystkie kultury są zdolne, aby być powołanymi przez Pana, który jest wolny, aby wzbudzać powołania z jednej lub z drugiej strony. Co chce [nam powiedzieć] Pan poprzez powołania, które posyła nam z młodszych Kościołów? Nie umiem powiedzieć. Ale stawiam sobie pytanie. Musimy je sobie postawić. Jest w tym wszystkim jakaś wola Pana. Są Kościoły, które przynoszą nowe owoce. Może kiedyś nie były tak płodne, ale teraz są. To zobowiązuje oczywiście do przemyślenia inkultury charyzmatu.

Charyzmat jest jeden, ale jak mówił św. Ignacy, należy żyć nim według miejsc, czasów i osób. Charyzmat nie jest butelką wody destylowanej. Należy przeżywać go z energią, odczytując go na nowo także pod względem kulturowym. Ale powiecie, że w ten sposób jest ryzyko pomyłki, popełnienia błędów. Jest to ryzykowne. Oczywiście, oczywiście: popełnimy zawsze błędy, nie ma wątpliwości. Ale ryzyko popełnienia większych błędów nie powinno nas zatrzymywać. Musimy faktycznie prosić zawsze o przebaczenie i patrzeć z wielkim wstydem na niepowodzenia apostołskie, które zostały spowodowane brakiem odwagi. Po-

myślimy, na przykład, o pionierskich intuicjach Matteo Ricci, które w jego czasach zostały porzucone”(8).

„Nie mówię o folklorystycznym dostosowaniu do zwyczajów, kontynuował Papież, to kwestia mentalności, sposobu myślenia. Na przykład, są ludy, które myślą w sposób bardziej konkretny niż abstrakcyjny, lub które mają przynajmniej typ abstrakcji odmiennej od tej zachodniej. Ja sam doświadczyłem jako prowincjał jezuitów w Argentynie tej różnicy. Pamiętam, jakiego trudu doświadczyliśmy wzajemnie w dialogu, także w prostych rzeczach życia codziennego, ze współbratem jezuitą, który pochodził z obszaru języka Indian guarani, którzy rozwinęli sposób myślenia bardzo konkretny. Należy żyć z odwagą i konfrontować się z tymi wyzwaniem także w ważnych tematach. Nie mogę w każdym razie formować osoby jako zakonnika bez wzięcia pod uwagę jego życia, doświadczenia, mentalności i jego kontekstu kulturalnego. To jest droga. Tego dokonali wielcy zakonnicy misjonarze. Przychodzą mi na myśl nadzwyczajne przygody hiszpańskiego jezuitę Segundo Llorente, stanowczego i rozmyślnego misjonarza na Alasce, który nie tylko nauczył się języka, ale który także przyswoił sobie konkretną myśl swojego ludu(9). Inkulturować charyzmat jest więc sprawą zasadniczej wagi, i to nie oznacza nigdy relatywizować go. Nie powinniśmy czynić charyzmat sztywnym i ujednoliconym. Gdy my naszym kulturom nadajemy jednakowy wygląd, wtedy zabijamy charyzmat”, zakończył w sposób zdecydowany Papież, wskazując konieczność „wprowadzenia do zarządów centralnych zakonów i kongregacji osób z różnych kultur, które będą mogły wyrazić różne sposoby życia charyzmatem”.

„Formacja to dzieło rzemieślnicze, nie policyjne”

Papież Franciszek wysłuchuje więc niektórych pytań odnośnie tematu formacji. Odpowiada od razu, dając najważniejsze wskazówki: „Formacja kandydatów jest fundamentalna. Są cztery filary formacji: duchowa, intelektualna, wspólnotowa i apostołska. Upiór, który należy zwalczać, to obraz życia zakonnego pojętego jako ucieczka i oderwanie od świata ‘zewnętrznego’ trudnego i złożonego. Cztery filary muszą być aktywne od pierwszego dnia wejścia do nowicjatu, a nie mogą być ułożone jeden po drugim. Musi następować ich wzajemne oddziaływanie na siebie”.

Papież jest świadomy faktu, że nie jest łatwo dziś stawić czoła problemowi formacji: „Kultura współczesna jest o wiele bardziej bogata i rodząca problemy od tej przeżywaną przez nas, w naszym czasie, lata temu. Nasza kultura była bardziej prosta i uporządkowana. Dzisiaj inkulturyzacja wymaga odmiennej postawy. Na przykład: nie rozwiązuje się problemów, zabraniając po prostu czynienia tego czy tamtego. Potrzeba dużo dialogu, dużo konfrontacji. Aby uniknąć problemów, w niektórych domach formacyjnych, młodzi zaciskają zęby, starają się nie popełnić ewidentnych błędów, dostosować się do reguł uśmiechając się wiele, w oczekiwaniu, że pewnego dnia powie się im: ‘Dobrze, skończyłeś formację’. Jest to hipokryzja, owoc klerykalizmu, który jest jednym z największych rodzajów zła. Powiedziałem już biskupom Rady Biskupów Ameryki Łacińskiej (Celam) tego lata w Rio de Janeiro: należy przewyciężyć tę tendencję do klerykalizmu także w domach formacyjnych i w seminariach. Ja chcę ją opisać w poradzie, którą otrzymałem raz za młodu: ‘Jeżeli chcesz iść dalej, myśl jasno i mów w sposób zawołany’. To było jasne zaproszenie do hipokryzji. Należy uniknąć jej za wszelką cenę”. W Rio faktycznie Papież w klerykalizmie zidentyfikował, rozpoznał jedną z przyczyn «braku dojrzałości i wolności chrześcijańskiej» Ludu Bożego(10).

„Jeżeli zatem seminarium jest zbyt duże, należy podzielić je na wspólnoty z formatorami zdolnymi zajmować się naprawdę osobami. Dialog powinien być poważny, bez lęku, szczerzy. I nale-

Papież Franciszek jest z pewnością świadomy ryzyka, także w obszarze „rekrutacji powołaniowej”, najmłodszych Kościołów. Przypomniał, między innymi, że w 1994 r., w kontekście Synodu zwykłego o życiu konsekrowanym i jego misji, biskupi filipińscy poruszyli problem „handlu nowicjuszami”, czyli masowego napływu zagranicznych kongregacji, które otwierały domy na archipelagu w celu rekrutowania powołań dla późniejszego przeszczepienia ich do Europy. „Należy mieć oczy otwarte na te sytuacje”, powiedział Papież.

Zatrzymał się także nad powołaniem braci, a dokładniej – zakonników, którzy nie są kapłanami. Ubolewał, że nie rozwinęła się dzisiaj odpowiednia świadomość tego szczególnego powołania. Wspomniał o dokumencie odnoszącym się do niego, który nigdy się nie ukazał, a do którego być może należałoby wrócić, aby doprowadzić go do ukończenia i rozpocząć bardziej adekwatną refleksję. W tym momencie Papież zwrócił wzrok na kardynała João Braz de Aviz, prefekta Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, i na sekretarza tej samej Kongregacji, mons. José Rodríguez Carballo, którzy byli obecni podczas Zgromadzenia Generalnego, prosząc ich do wzięcia pod uwagę i tej kwestii. Zakończył: „Nie wierzę wcale, że kryzys powołań zakonników nie-kapłanów jest znakiem czasu, aby powiedzieć, że to powołanie jest skończone. Jeżeli już, to musimy zrozumieć, czego Bóg od nas żąda”. Odpowiadając później na pytanie odnośnie kwestii braci zakonnych jako przełożonych w zakonach kleryckich, papież odpowiedział, że chodzi tu o problem kanoniczny, prawny, który powinien być rozwiązany na tym poziomie.

ży wziąć pod uwagę, że język młodych dziś w formacji jest odmienny od tego, który ich poprzedził: żyjemy na przełomie wieków. Formacja jest dziełem rzemieślniczym, nie policyjnym. Musimy formować serce. W przeciwnym razie formujemy małych potworków. A później te małe potworki formują Lud Boży. Na myśl o tym jeży mi się włos na głowie”.

Papież położył później nacisk na to, że formacja musi być ukierunkowana nie tylko na wzrost osobisty, ale na jej perspektywę końcową: Lud Boży. Formując osoby, należy myśleć o tych, do których zostaną posłani: „Należy zawsze myśleć o wiernych, o wiernym Ludzie Boga. Należy formować osoby, które będą świadkami zmartwychwstania Jezusa. Wychowawca musi myśleć, że osoba na formacji będzie kiedyś wezwana do trośczenia się o Lud Boży. Należy zawsze myśleć o Ludzie Bożym. Pomyślmy o tych zakonnikach, którzy mają serce kwaśne jak ocet: nie są stworzeni dla ludu. Nie mamy w końcu formować administratorów, zarządzających, ale ojców, braci, towarzyszy drogi”.

Papież Franciszek zechciał w końcu podkreślić jeszcze jedno ryzyko: „jeżeli młody człowiek, który został zaproszony do opuszczenia Instytutu zakonnego z powodu problemów formacji i dla poważnych problemów, zostaje później przyjęty w innym seminarium, to jest inny duży problem. Nie mówię o osobach, które rozpoznają się jako grzesznicy: wszyscy jesteśmy grzesznikami, ale nie wszyscy jesteśmy skorumpowani. Niech będą przyjęci grzesznicy, ale nie – skorumpowani”. I tutaj Papież przypomniał wielką decyzję Benedykta XVI w stawianiu czoła przypadkom nadużyć: „ma ona nam służyć jako przykład, aby mieć odwagę podjęcia formacji osobistej jako poważnego wyzwania, mając na uwadze zawsze Lud Boży”.

Spisał O. Antonio Spadaro SJ. Tłumaczyli na j. polski O. Andrzej Gutkowski OFMConv i O. Jan szewek OFMConv

Za: www.franciszkanie.pl

Wiadomości zagraniczne

REZUREKCJA PRZY BOŻYM GROBIE W JEROZOLIMIE

W Jerozolimie kościół katolicki rozpoczął celebrację Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego od nocnej liturgii Godziny Czytań, której przewodniczył Kustosz Ziemi Świętej, o. Pierbattista Pizzaballa OFM.

W poranek wielkanocny uroczystej Eucharystii przy pustym grobie Jezusa przewodniczył łaciński patriarcha Jerozolimy Fouad Twal. W homilii patriarcha zwrócił uwagę na słowa, jakie uczniowie usłyszeli po zmartwychwstaniu: „Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli.

Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idzie przed wami do Galilei, tam Go ujrzycie, jak wam powiedział” (Mk 16,6-7). Święta Wielkanocne są więc okazją do podążania wspólnie z apostołami, by głosić bez jakiegokolwiek obawy, że Chrystus jest naszym Panem i Zbawicie-

lem. Hierarcha podkreślił, że głoszeniu Ewangelii powinno towarzyszyć świadectwo życia, a szczególnie realizacja przykazania miłości bliźniego i zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i pokoju.



Abp Twal wezwał także wiernych do wytrwałej modlitwy, by Pan, który jest Zmartwychwstaniem i Życiem, uwolnił wszystkich od niepewności, zwątpienia, nienawiści i braku nadziei. Należy wiernie podążać za Chrystusem, ponieważ tylko

wówczas można Go poznać takim jakim jest, ukrzyżowanym i chwalebny Zbawicielem.

Na zakończenie Eucharystii odbyła się procesja wokół kaplicy Bożego Grobu, podczas której diakoni odśpiewali na cztery strony świata Ewangelię o zmartwychwstaniu Jezusa. Tym symbolicznym gestem jerozolimski Kościół Matka przypomina wszystkim wiernym o poleceniu Chrystusa, by głosić Dobrą Nowinę o zmartwychwstaniu aż po krańce świata (Dz 1,8).

Już tradycyjnie we Mszy rezurekcyjnej przy pustym grobie uczestniczyli przedstawiciele Kościoła ormiańskiego, korpusu dyplomatycznego i władz cywilnych. Obecni byli także liczni pielgrzymi z całego świata, w tym z Polski, a przede wszystkim liczni miejscowi chrześcijanie

Za: [Radio watykańskie](#)

PAPIEŻ FRANCISZEK DZIĘKUJE ZA ŚW. JOSÉ ANCHIETA

Kościół nie rozwija się dzięki prozelityzmowi, ale przez przyciąganie pod wpływem świadectwa, radości, którą głosi Jezus – mówił Papież na dziękczynnej Mszy za kanonizację św. José Anchiety, hiszpańskiego misjonarza Brazylii, założyciela miasta São Paulo. Franciszek wpisał go w poczet świętych 3 kwietnia. 24 kwietnia wraz z jego i swymi współbraćmi jezuitami dziękował za nowego świętego w rzymskim kościele Ignacego Loyoli.

“Św. José Anchieta potrafił przekazywać to, czego sam doświadczył z Panem Bogiem, co sam od Niego usłyszał i zobaczył, co Pan Bóg mu przekazał w Ćwiczeniach Duchownych – mówił Papież. – Był on pierwszym jezuitą, którego św. Ignacy wysłał do Ameryki. Był wówczas 19-letnim młodzieńcem. Miał w sobie tyle radości, że dał początek całemu krajowi. Oparł kulturowe fundamenty tego kraju na Jezusie Chrystusie. Nie studiował teologii ani filozofii. Był młodzieńcem. Ale poczuł na sobie spojrzenie Jezusa i rozradował się Nim. Taka była jego świętość. Nie lękał się radości. Św. José Anchieta napisał przepiękny hymn do Najświętszej Maryi Panny. Czerpiąc natchnienie z kantyku z 52 rozdziału Księgi Izajasza porównuje Maryję do posłańca, który przynosi pokój i głosi radość dobrej nowiny. Niech Ta, która w niedzielę o poranku nie obawiała się radości, towarzyszy nam w naszym pielgrzymowaniu, wzywając wszystkich, by się podnieśli, wyrzekli się

paraliżu, by razem wejść w ten pokój i radość, którą daje nam zmartwychwstały Pan Jezus”.



Nawiązując do czytań mszalnych, Franciszek zauważył, że uczniowie Chrystusa nie potrafią przyjąć radości zmartwychwstania. Wycofują się w sceptycyzm, przekonani, że nie wolno przesadzać. W rzeczywistości łatwiej jest wierzyć w ducha niż w Chrystusa zmartwychwstałego, łatwiej jest iść do wróżki, która przepowiada przyszłość, czyta z kart, niż pokładać nadzieję w tryumfującym Chrystusie. Łatwiej jest mieć jakąś ideę, wyobrażenie, niż być posłusznym Temu, który powstał z martwych – powiedział Franciszek.

Za: [Radio watykańskie](#)

O. GIUSEPPE GIROTTI
nowy błogosławiony dominikanin

W sobotę, 26 kwietnia, w Duomo di Alba w północnych Włoszech odbyła się beatyfikacja ojca Giuseppe Girottiego, domini-

kanina. Uroczystej mszy świętej przewodniczył legat papieża Franciszka, kard. Giovanni Coppa. Giuseppe Girotti urodził się we włoskiej miejscowości Alba w Piemontie 19 lipca 1905 roku w skromnej rodzinie. Mając 13 lat wstąpił do dominikańskiego seminarium w Chieri (Prowincja Turynu). Swoją zakonną profe-

sję złożył w 1923 roku, a 3 sierpnia 1930 roku został wyswięcony na kapłana w Chieri.

Poważany za swoją wysoką kulturę osobistą, bardzo chętnie pełnił posługę kapłańską wśród ubogich i prostych ludzi, szczególnie w hospicjum dla starców obok

klasztoru Santa Maria delle Rosa w Turynie. Potem nastał dla niego czas cierpienia i trudności, które przyjmował z wielką pokorą. Musiał przerwać nauczanie i został przeniesiony do konwentu św. Dominika w historycznym centrum Turynu.



Po 8 września 1943 roku, wraz z nastaniem okupacji niemieckiej o. Girotti zaangażował się w pracę w centrum pomocy Żydom, z którymi „spokrewnił się” kulturowo w czasie lat spędzonych na studiach biblijnych w Jerozolimie. Nazywał ich „nosicielami Słowa Bożego” i „wielkimi braćmi”. W czasach prześladowań pomagał wielu Żydom m.in. w znalezieniu bezpiecznych kryjówek i zdobyciu fałszywych dokumentów.

Został aresztowany 29 sierpnia 1944 roku. Zdradził go szpieg, który poprosił go o pomoc udając rannego partyzanta; o. Girotti przetransportował go do willi Cavoretto, w której ukrywał żydowskiego profesora Giuseppe Diena. Został uwię-

ziony w Turynie, następnie przewieziony do obozu koncentracyjnego de Gries w Bolzano, a od 5 października 1944 roku do Dachau.

Zmarł, prawdopodobnie dobity zastrzykiem z benzyny w Niedzielę Wielkanocną 1 kwietnia 1945 roku – cztery tygodnie przed wyzwoleniem obozu. Nie miał jeszcze 40 lat. Na jego przyczy współtowarzysze napisali: „Tu spał święty Giuseppe Girotti” Za: www.dominikanie.pl

O. POPLAWSKI SOCJUSZEM GENERAŁA

Były prowincjał polskich dominikanów będzie zajmował się sprawami Zakonu Kaznodziejskiego w Europie Środkowej i Wschodniej. Nowy socjusz zastąpi na tym stanowisku ojca Wojciecha Delika, który pracuje w Kurii Generalnej dominikanów w Rzymie od sześciu lat.

Nominację dla o. Krzysztofa Popławskiego generał Zakonu, o. Bruno Cadore ogłosił 23 kwietnia w Dublinie, gdzie odbywa się doroczne spotkanie prowincjałów i wikariuszy z całej Europy. Nowy socjusz ds. Europy Środkowej i Wschodniej obejmie urząd 1 października tego roku. W tym czasie upływa bowiem sześćoletnia kadencja o. Wojciecha Delika na stanowisku socjusza Generała.

Określenie Europa Środkowa i Wschodnia obejmuje w Zakonie Kaznodziejskim następujące prowincje: Teutonii (Niemcy Północne), Polską, Czeską, Chorwacką,

Niemiec Południowych, Słowacji oraz Austrii. Do obszaru tego należą także wikariaty generalne Węgier, Rosji i Ukrainy oraz Świętych Aniołów Stróżów obejmujący Litwę, Łotwę, Estonię.



O. Krzysztof Popławski, nowy socjusz ds. Europy Środkowej i Wschodniej, urodził się 5 października 1964 roku w Ostródzie. Do Zakonu Kaznodziejskiego wstąpił w 1988 roku. W 1992 roku złożył śluby wieczyste, a rok później przyjął święcenia kapłańskie. Pracował m.in. na Tajwanie, a w latach 2006-2014 był przez dwie kadencje prowincjałem polskich dominikanów.

Jednym z ważnych zadań nowego socjusza będzie pomoc w reorganizacji struktur Zakonu na tych terenach – przestanie istnieć m.in. Wikariat Generalny Rosji i Ukrainy, który przejdzie pod opiekę Polskiej Prowincji Za: www.dominikanie.pl

REDEMPTORYSCI BUDUJĄ W ROSJI KOŚCIÓŁ POD WEZWANIEM JANA PAWŁA II

W dniu kanonizacji Jana Pawła II parafia Matki Bożej Fatimskiej w Togliatti nad Wołgą (Rosja), przeżywała wielką radość z wmurowania kamienia węgielnego w budującym się kościele pod wezwaniem nowego Świętego.

Uroczystość rozpoczęła Eucharystia pod przewodnictwem ks. biskupa Klemensa Pickela, ordynariusza diecezji św. Klemensa w Saratowie, którą koncelebrował nuncjusz apostolski w Rosji ks. abp Iwan Jurkovič. Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej wygłosił kazanie, w którym wyraził radość z udziału w tej uroczystości w dniu kanonizacji patrona świątyni. Przybliżył wiernym postacie papieży Jana XXIII i Jana Pawła II ukazując ich jako wielkich pasterzy XX wieku.

Po Mszy św. licznie zebrani wierni wraz z celebransami i asystą liturgiczną udali się do wnętrza budującej się świątyni. Biskup Pickel po objaśnieniu znaczenia tego obrzędu poświęcił kamień węgielny pochodzący ze skały, na której zbudowane jest Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej. Został on подарowany przez ojców paulinów przedstawicielom katolików z Togliatti podczas ich pieszej pielgrzymki do Jej tronu na Jasnej Górze.

Przedstawiciel parafian, pan Władimir, w swoim podziękowaniu powiedział, że „prace przy budowie ścian i dachu kościoła praw-

dopodobnie dobiegną końca w tym roku”, ale zauważył też, że „o wiele ważniejsze jest napełnienie tej nowej świątyni modlitwą wiernych i łaską Ducha Świętego”.



Jak podkreśla proboszcz parafii, o. Artur Wilczek CSsR, „przed nami jeszcze dużo pracy i wysiłku organizacyjnego. Potrzebne są starania o dalsze fundusze, gdyż do tej pory zbudowaliśmy ściany świątyni i zaplecza duszpasterskiego. W obecnym roku chcielibyśmy wykonać dach kościoła, który połączony jest w jedną bryłę z zapleczem duszpastersko-klasztornym” – zauważa proboszcz.

Togliatti (do 1964 roku Stawropol nad Wołgą), jest prawie milionowym miastem leżącym na lewym brzegu Wołgi. Zostało ono założone w 1737 roku jako twierdza dla obrony południowych granic ziem ruskich. W latach 50-tych XX wieku miasto przenie-

siono na tereny wyżej położone, gdyż przy budowie elektrowni i zbiornika wodnego stare miasto zostało zatopione. Od 1964 roku miasto nosi imię włoskiego komunisty Palmiro Togliatti. Wtedy też rozpoczęto budowę przemysłu samochodowego, który już od prawie pięćdziesięciu lat produkuje samochody marki LADA. Szybki rozwój przemysłu spowodował wielki napływ ludności z byłych republik radzieckich. Wśród poszukujących pracy byli także i katolicy, między innymi polskiego pochodzenia. To oni, po tzw. „pierestrojce”, na początku lat 90-tych, zwrócili się do Prymasa Polski, ks. kardynała Józefa Glempa, z prośbą, by przysłał do Togliatti kapłana.

Polscy redemptoryści rozpoczęli posługę w Togliatti w 2004 roku. Wtedy przybył tam o. Artur Wilczek, który jest proboszczem tej parafii. W 2008 roku zostały rozpoczęte przygotowania do budowy kościoła. W 2009 roku administracja miasta wydzieliła ziemię pod budowę świątyni, a w następnym roku rozpoczęły się prace nad projektem świątyni. Po przygotowaniu i zatwierdzeniu dokumentacji budowlanej, w maju 2012 r. przystąpiono do budowy kościoła. o. Sylwester Cabala CSSR

Więcej na: www.redemptor.pl

W AVILII OBRADOWAŁ MIĘDZYNARODOWY KONGRES MISTYKI

„Wiara i doświadczenie Boga”. Międzynarodowy Kongres Mistyki pod takim tytułem w trwa Avili. Zbiega się on z 400-leciem beatyfikacji św. Teresy od Jezusa.

W obradach kongresu bierze udział ok. 250 uczestników z piętnastu krajów. Wiele osób śledzi kongres przez internet (). Są też wśród nich przedstawiciele innych religii, którym nie jest obce doświadczenie mistyczne. Wystąpienia zostały po-

dzielone na siedem bloków tematycznych, w tym m. in. „Fundamenty i świadkowie”, „Mistyka w dialogu”, „Sztuka, muzyka, społeczeństwo”, „Źródła i doświadczenia”.

Oprócz wykładów teoretycznych dla organizatorów kongresu ważne jest osobiste doświadczenie mistyki. Służy temu m. in. bezpośrednie spotkanie z wielkimi mistykami karmelitańskimi poprzez lekturę ich tekstów i modlitwę. Interesujący wykład o doświadczeniu Boga w życiu wiary Kościoła zaprezentowała dziennikarka L'Osservatore Romano prof. Lucetta Scaraffia. Natomiast o wyzwaniach i per-

spektywach duchowości w świecie cyfrowym będzie mówił redaktor naczelny La Civiltà Cattolica ks. Antonio Spadaro SJ. Na kongresie obecni są przełożeni generalni karmelitów bosych i trzewickowych, ojcowie Saverio Cannistrà i Fernando Millán.

Kongres został zorganizowany z okazji 400-lecia beatyfikacji Teresy z Avili. „Było to wydarzenie historyczne, ponieważ beatyfikacja Teresy od Jezusa 24 kwietnia 1614 r. rozpoczęła uniwersalizację św. Teresy” – mówi o. Javier Sancho OCD, dyrektor Kongresu. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

SALEZJAŃSKA WIELKANOC Z 15 TYS. UCHODźCÓW

“Ośrodek Księdza Bosko w Damala-Bangi należy do najbardziej zaludnionych w kraju. Uchodźcy śpią także w klasach szkolnych. O godz. 4.00 wstają, sprzątają i przekazują sale uczniom” – czytamy w artykule Davide Demichelisa, opublikowanym 19 kwietnia na łamach “Vatican Insider”, w którym mowa o obchodach Wielkanocy przez salezjanów pracujących wśród uchodźców i ich trudnej sytuacji.

W ośrodku “Don Bosco” w Damala-Bangi uroczystości Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę rozpoczęły się o godz. 15.00. Trzeba było zacząć wcześniej, ponieważ we wszystkie dni od godz. 18.00 obowiązuje godzina policyjna; przed zachodem słońca całe miasto musi się zatrzymać. W uroczystościach uczestniczyło tysiące wiernych, większość z nich pozostała jednak na miejscu także po celebracjach. Istotnie, wszystkie te osoby mieszkają w ośrodku już od pięciu miesięcy. Jest ich przeszło 15 tysięcy; są to uchodźcy, uciekinierzy, którzy opuścili swoje domy i wioski.

Pośród dziesiątek parafii i instytucji religijnych, którzy przyjmują tysiące mieszkańców Środkowej Afryki, chrześcijan i muzułmanów, ośrodek “Don Bosco” w Damala jest najbardziej zaludniony. Liczba osób, jakie zostały w nim przyjęte, sięga 40 tysięcy. Tylko obszar lotniska przewyższa go pod tym względem, gdzie przebywa 70 tysięcy osób. Czują się tam bezpieczne, dzięki obecności żołnierzy francuskich.

“W tym roku Wielkanoc ma dla nas szczególne znaczenie” – zaznacza ks. Ewita Drole Eleuterio, odpowiedzialny za Ośrodek Księdza Bosko w Damali: “Męczeństwo Chrystusa, zranionego i upokorzonego, przeżywamy tutaj każdego dnia”. Istotnie, każdego dnia przybywają ranni, którzy potrzebują opieki, a poza tym – mężczyźni, kobiety i dzieci, wynędzniali z powodu głodu, oraz opuszczeni nieletni. Ośrodek młodzieżowy Księdza Bosko do listopada ubiegłego roku obejmował dwie szkoły, liceum i szkołę zawodową, a oprócz tego – internat dla młodzieży.

Od 5 grudnia wszystko się zmieniło: tysiące osób wyruszyło w poszukiwaniu schronienia w parafiach, uważanych za bezpieczne miejsca. Wielki obszar, jakim dysponują salezjanie, osiem hektarów ziemi, ściągnął wielką liczbę osób. Ma miejsce coś w rodzaju pokojowej inwazji: uchodźcy śpią i mieszkają w klasach szkolnych, w domach i we wszystkich możliwych miejscach. Dla tych, dla których nie ma już miejsca pod dachem, udostępnione zostały namioty. Mają do dyspozycji 104 ustępy, 8 miejsc do składowania śmieci i 48 pomp wodnych. Zajęcia szkolne były zawieszono przez dwa miesiące. Jednakże od lutego uczniowie mogli wrócić do szkoły. Istotnie, od dwóch miesięcy ci, którzy śpią w klasach, wstają bardzo wcześnie, między godz. 4 a 5, sprzątają, ustawiają ławki i oddają sale do dyspozycji uczniów.



“W ostatnich tygodniach około 6 tysięcy osób wróciło do swoich domów, sytuacja trochę się uspokoiła w niektórych dzielnicach Bangi”. Ks. Ewita przywołuje niepokoje związane z pierwszymi dniami: “Nie wiedzieliśmy, co robić, gdzie ich umieścić, co dać im do jedzenia! Na początku karmiliśmy ich tym wszystkim, co mieliśmy. Potem dotarła także pomoc w ramach Programu Żywnościowego Narodów Zjednoczonych. Obecnie także sami starają się o pożywienie”. Według danych Narodów Zjednoczonych, jeden Środokoafrykańczyk na czterech jest uchodźcą. Konflikt, który wybuchł półtora roku temu, przyniósł śmierć wielu tysięcy

osób. Kraj dotąd nie znalazł drogi pokoju, oczekując na żołnierzy ONZ, którzy przybędą nie wcześniej jak dopiero we wrześniu.

„Jednak porzucenie broni nie wystarczy – zaznacza ks. Ewita – musimy także odnaleźć umiejętność współżycia z innymi, którzy się od nas różnią. Nie ważne do jakiej grupy etnicznej należą,

narodowości czy religii. Aby przejść ze śmierci do życia musimy na nowo uwierzyć, że możemy żyć razem, jak to do tej pory robiliśmy”. W ten sposób proboszcz wyjaśnił wiernym znaczenie Wielkanocy, jakie ta przybiera w dzisiejszej Republice Środokoafrykańskiej.

Za: www.infoans.org

Zapowiedzi wydarzeń

WARSZTATY MUZYKI LITURGICZNEJ – u franciszkanów w Krakowie

Już po raz czwarty przy krakowskim klasztorze franciszkanów odbędą się warsztaty muzyki liturgicznej. Wydarzeniu patronują instytucje naszej Prowincji: Fundacja Brat Słońce, Instytut Studiów Franciszkańskich, Centrum Powołaniowe San Damiano i nasz portal ZakonFranciszkanow.pl.

Franciszkańskie Warsztaty Muzyki Liturgicznej tym razem poświęcone będą pieśnią okresu wielkanocnego. Po raz pierwszy ta tematyka okresu Zmartwychwstania Pańskiego będzie przedmiotem pracy uczestników warsztatów. Temat całego spotkania brzmi Regnavit Dominus – jako zapraszamy do pogłębienia spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem przez śpiew i muzykę liturgiczną.

Najbliższe Warsztaty odbędą się między 16 a 18 maja 2014 roku. Zapisy już ruszyły. Spotkanie przeznaczone jest dla pasjonatów muzyki liturgicznej, chórzystów, instrumentalistów (skrzypce,

altówka, wiolonczela, kontrabas, flet, obój, klarnet, trąbka) a przede wszystkim dla każdego, kto lubi śpiewać. W programie przewidziano pracę w podziale głosowym i instrumentalnym, śpiew polifoniczny oraz zaangażowanie w liturgię w Bazylice św. Franciszka.

Warsztaty poprowadzą znani animatorzy śpiewu i artyści: Piotr Pałka, Urszula Rogala, Barbara Pieczara i s. Susi Ferfoggia. Z ich dorobkiem artystycznym mogą Państwo zapoznać się na witrynie Warsztatów: www.warsztaty.franciszkanska4.pl

Zgłoszenia i informacje: www.warsztaty.franciszkanska4.pl; tel.: 698 171 004; e-mail: warsztaty.ofmconv@gmail.com. Całkowity koszt udziału w warsztatach wynosi 70 zł (dla instrumentalistów 20zł). Uwaga: termin zgłoszeń mija 10 maja!

Za: www.zakonfranciszkanow.pl

ROK ŚW. BENEDYKTA MENNI U BONIFRATRÓW

24 kwietnia br. w Zakonie Szpitalnym św. Jana Bożego oraz w Zgromadzeniu Sióstr Szpitalnych Najświętszego Serca Jezusa rozpoczynają się obchody jubileuszu setnej rocznicy śmierci św. Benedykta Menni - bonifratra, odnowiciela Zakonu Szpitalnego w Hiszpanii, Portugalii i Mek-

syku oraz założyciela Zgromadzenia Sióstr Szpitalnych. Tym samym, w dniu wspomnienia liturgicznego naszego Świętego rozpoczyna się rok, którego motto brzmi „ŚW. BENEDYKT MENNI: SERCE BEZ GRANIC”. Uroczyste rozpoczęcie jubileuszu będzie miało miejsce w Dinan we Francji, gdzie św. Benedykt spędził ostatnie lata swojego życia.

Wszystkich Przyjaciół w Szpitalnictwie, Darczyńców, Wolontariuszy i Podopiecznych zachęcamy do zapoznania się z listem Przełożonego Generalnego – Br. Jezusa Etayo oraz Przełożonej Generalnej S. Anabeli Carneiro na okoliczność Roku Świętego Benedykta Menni.

Za: www.bonifratrzy.pl

ZAPROSZENIE NA XXX VINCENTIANĘ

Klerycy Zgromadzenia Misji zapraszają na: XXX Przegląd Piosenki Religijnej Vincentiana w dniach 1 – 4 maja 2014 r. Przegląd Piosenki Religijnej VINCENTIANA organizowany jest przez kleryków Zgromadzenia Misji już od 30 lat. W tym roku odbędzie się w Centrum Edukacyjnym „RADOSNA NOWINA 2000” w podkrakowskich Piekarach. Przez kolejne lata zarówno forma, jak i skala Vincentiany ulegały zmianie, przekształcając się w dwudniowe spotkanie młodzieży, które każdego roku gromadzi około 500 osób z całej Polski. Stanowią one publiczność towarzyszącą i wspierającą zespoły prezentujące swoje utwory, dzięki czemu Przegląd posiada wspólnotowy wymiar i radosny kli-

mat. VINCENTIANA to jednak nie tylko przegląd piosenki religijnej. Spotkanie, którego patronem jest św. Wincenty a Paulo ma na celu wspólną modlitwę, uczestnictwo w Mszy świętej, i nawiązanie nowych znajomości. Nie brakuje czasu na doskonalenie umiejętności wokalne-muzycznych podczas konkursu, ocenianego przez profesjonalnych muzyków. Ponadto prowadzone są spotkania duszpasterskie, które pozwalają choć na chwilę zatrzymać się i zastanowić nad problemami młodych ludzi. Całość Przeglądu uświetniają wieczorne koncerty znanych zespołów. W tym roku VINCENTIANĘ będziemy przeżywać pod hasłem zaczerpniętym z pierwszego listu św. Piotra „Świętymi bądźcie” (1P 1,16). Życzymy Wam twórczego układania piosenek i zapraszamy serdecznie na XXX PPR VINCENTIANA 2014. **CM**

Witryna tygodnia

„WIELKA ODMOWA” – książka o O. Mieczysławie Krąpcu OP

Nakładem wydawnictwa „Czarne” ukazała się książka „Wielka odmowa”, której jednym z bohaterów jest dominikanin ojciec Mieczysław Albert Krąpiec. Ludzie, którzy go znali, opowiadają o jego pracy na KUL-u i związkach ze Służbą Bezpieczeństwa. Autor książki Dariusz Rosiak pisze, że dominikanin był długoletnim tajnym współpracownikiem SB pod pseudonimem „Józef”.

TW „Józef”

Współpraca o. Krąpca z komunistyczną bezpieką trwała od lat 50. Oficerem prowadzącym zmarłego sześć lat temu zakonnik był Konrad Straszewski – jeden z najwyższych urzędników komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, który stał na czele Departamentu IV MSW powołanego do zwalczania Kościoła katolickiego. „Prawdopodobnie Konrad Straszewski samodzielnie prowadził TW »Józefa« przez cały okres jego współpracy z SB. Przejął go, kiedy był kapitanem, gdy kończyli współpracę, Straszewski był emerytowanym generałem dywizji Milicji Obywatelskiej” – pisze Rosiak.

Autor książki stwierdza, że o. Krąpiec „oceniał posunięcia prymasa [Stefana Wyszyńskiego], charakteryzował wybranych księży i zakonników, wspólnie ze Straszewskim ustalał, jak powinna wyglądać polityka dominikanów, uniwersytetu, którym kierował, i całego polskiego Kościoła”, a także „otrzymywał od SB zadania i wypełniał je”. W książce „Wielka odmowa” można przeczytać zarazem, że Katolicki Uniwersytet Lubelski za czasów, kiedy jego rektorem był o. Krąpiec, „jest najbardziej niezależną legalnie działającą instytucją w systemie realnego socjalizmu”. „Na KUL-u nie ma organizacji prorządowych, nikt z KUL-u nie wylatuje za poglądy, wręcz przeciwnie – po zamieszkach w 1968 roku trafiają tu studenci i pracownicy naukowi zwolnieni z innych uczelni. Przyjmował ich na KUL jeszcze rektor Wincenty Granat, jednak Krąpiec daje im osłonę. Publicznie głosi, że nigdy nie dopuści do usunięcia kogokolwiek za poglądy. I tak się dzieje: wszyscy uczestnicy wydarzeń marcowych, którzy zaczęli studia na KUL-u, prędzej czy później je kończą” – pisze autor reportażu.

Gra i sam został ograny

W 250-stronicowej książce Rosiaka opowiadają się m.in. dominikanie: Ludwik

Wiśniewski, Aleksander Hauke-Ligowski, Józef Puciłowski i Tomasz Dostatni.

„Proszę pamiętać, że Krąpiec przeżył wojnę, widział straszne rzeczy, jego rodzina przeżyła okrutną rzeź. Istnieją przypuszczenia, na to trudno znaleźć dziś dokumenty, że Krąpiec był silnie związany z ludźmi z narodowego podziemia, którzy po wojnie zostali wymordowani. Wiedział, że ta władza nie żartuje, że jedyną sensowną strategią przetrwania jest prowadzenie z nią umiejętnej gry. I od początku wszedł w tę grę” – mówi Rosiakowi o. Dostatni.



Tezę o prowadzeniu swoistej „gry” z bezpieką w celu osłaniania uczelni stawia też o. Wiśniewski, jeden z najbardziej zaangażowanych w tamtym czasie w działalność opozycyjną polskich duchownych. „Oczywiście, że miał wątpliwości. Sam byłem świadkiem, jak wrócił z jakiejś rozmowy i krzyczał (on jak się podniecał, to podnosił głos): »Człowiek robi z siebie świnię, poniża się, żeby ten uniwersytet ratować!«” – mówi o. Wiśniewski.

„Ta gra była dla niego ogromnym brzemieniem, ale nigdy nie czułem, że wymyka mu się spod kontroli. Na tamte czasy i warunki to był najlepszy człowiek na tym stanowisku, jaki mógł nam się trafić” – dodaje o. Wiśniewski.

Choć – jak przyznaje o. Dostatni – „dokumenty archiwalne z IPN-u pokazują, że chyba przekroczył granicę gry. Są dowody, że prawdopodobnie jednak się pogubił, został przez SB ograny”.

Dominikanie wiedzieli

Już w 2007 roku z dokumentami IPN dotyczącymi o. Krąpca zapoznała się zakonna Komisja ds. Zbadania Zakresu i Sposobu Infiltracji przez Służby Specjalne Polskiej Prowincji Dominikanów w latach 1945-1989. Powołał ją dwa lata wcześniej ówczesny prowincjał polskich dominikanów, o. Maciej Zięba. „Dla mnie nie ulega wątpliwości, że »Józef« był świadomym informatorem spec służb PRL i wykonawcą ich poleceń” – oświadczył w 2007 roku szef zakonnej komisji, dominikanin i historyk o. Józef Puciłowski.

28 listopada 2007 roku rozmowę na ten temat odbył z o. Krąpcem kolejny prowincjał polskich dominikanów, o. Krzysztof Popławski. W jej trakcie były rektor przyznał się do kontaktów z Konradem Straszewskim z SB.

„Zaprzeczył natomiast, by działał na szkodę osób czy Kościoła. Uważał te kontakty za konieczne ze względu na jego pozycję na KUL-u, najpierw jako kierownika katedry, a potem jako rektora” – relacjonuje obecny prowincjał, o. Paweł Kozacki.

Patron placu i gimnazjum

Mieczysław Albert Krąpiec urodził się 25 maja 1921 roku na Podolu. W wieku 18 lat wstąpił do Zakonu Dominikanów. Od 1951 roku wykładał metafizykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jako filozof specjalizował się w koncepcji bytu u Arystotelesa i Świętego Tomasza z Akwinu. W latach 1970-1983 był rektorem KUL-u. Zmarł 8 maja 2008 roku.

Od 2009 roku na KUL-u w rocznicę śmierci o. Krąpca organizowane jest sympozjum, przybliżające postać i działalność dominikanina. Trzy lata temu jednemu z placów w centrum Lublina nadano imię Mieczysława Alberta Krąpca. Zakonnik patroluje też od roku lubelskiemu Gimnazjum nr 3. W majowym numerze dominikańskiego miesięcznika „W drodze” ukaże się rozmowa z autorem książki „Wielka odmowa” Dariuszem Rosiakiem.

Za: www.dominikanie.pl

Liczba osób konsekrowanych krajów europejskich należących do UCESM (Europejskiej Unii Konferencji Przełożonych Wyższych) – 2013 rok.

Kraje	Zakonnicy	Zgromadzenia męskie	Zakonnice	Zgromadzenia żeńskie	Razem
Albania	80	30	480	100	560
Anglia	1434	66	4248	168	5682
Austria	1950	85	4119	120	6069
Belgia (j. francuski)	805	34	2050	102	2855
Belgia (j. flamandzki)	1850	52	6455	230	8305
Bośnia Hercegowina	364	7	524	17	888
Bułgaria	37	7	69	10	106
Chorwacja	1037	19	2912	31	3949
Czechy	697	29	1415	69	2112
Francja	6262	130	25834	310	32096
Grecja	52		68		120
Hiszpania	10895	107	35416	300	46311
Holandia	1840	62	3990	135	5830
Irlandia	2488	45	6346	92	8834
Litwa			573	26	573
Luksemburg			368	12	368
Malta	382	11	860	17	1242
Niemcy	4697	106	19278	331	23975
Polska	12504	59	19200	100	31704
Portugalia	1436	39	5187	99	6623
Rosja	150	46	350	20	500
Rumunia	348	25	1000	63	1348
Słowacja			2376	46	2376
Słowenia	304	12	490	16	794
Szkocja	86	20	310	37	396
Szwajcaria (KOVOSS'CORISS)	1099	40	3523	179	4622
Ukraina (greko-kat)			847	20	847
Ukraina (łac.)			630	62	630
Węgry	638	30	1059	65	1697
Włochy	19832	128	36495	546	56327
Razem	71267		186472		256912

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce